Nazwisko HERLING - GRUDZIŃSKA

Imiona Krystyna Pseudonim

Z domu Stojanowska

Data urodzenia 29.07.1915 Miejscowość, kraj Jekaterynosław, Ukraina

Data śmierci 03.11.1952 Miejscowość, kraj Londyn, W. Brytania

Lat życia

Adres cmentarza Fortune Green, Londyn

Źródła: „Orzeł Biały" 1952, nr 47(542), s.3; Joanna Bielska-Krawczyk: Świat w sąsiedztwie zaświatów; Kraków 2011; Joanna B.-K.: Cienie K.; Toruń 2009; „Dziennik Polski" 10.11.1952

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

ś. ✝ p.

ze Stojanowskich

KRYSTYNA

HERLING-GRUDZIŃSKA

malarka

zmarła w Londynie 3 listopada 1952 r.

Spopielenie zwłok odbędzie się we wtorek 11 listopada 1952 roku o godz. 10.30 przed południem w Golders Green Crematorium.

MATKA I MĄŻ

Rodzina Zmarłej prosi o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

10134

Dziennik Polski 10. 11. 1952

Z żałobnej karty

SMIERC MALARKI

Bynajmniej nie nazbyt bogate życie artystyczne polskiej emigracji doznało znów bolesnego uszczuplenia z powodu nagłej śmierci Krystyny z Stojanowskich Herling-Grudzińskiej, świetnej artystki malarki, żony autora wspomnień z Rosji sowieckiej pt. „Inny świat". Wojna w r. 1939 przerwała jej będące na ukończeniu studia z zakresu psychologii pedagogicznej na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie u prof. Baleya, którego była już w 24 roku swego życia asystentką.

Z Kraju pod okupacją niemiecką przedziera się na Środkowy Wschód, pracuje potem jako świetliczarka w polskiej YMCA w Iraku i Egipcie. Podczas pobytu w Palestynie rozpoczyna studia malarskie, w których robi bardzo szybkie postępy. Jako Krystyna Domańska wystawia w marcu 1943 na wystawie polskich malarzy żołnierzy w Bagdadzie, która przeniesiona zostaje w maju do Kairu, a następnie do Aleksandrii i Palestyny.

Zaraz po wojnie przenosi się do Rzymu i po kilku pokazach w Arts-Clubie otwartym w październiku 1945, bierze udział w Festiwalu Sztuki Żołnierzy sojuszniczych pokazując trzy dojrzałe prace, o których M. Szyszko-Bohusz w recenzji z 17. III. 1946 r. pisał zaczynając słowami: „Wśród poszczególnych wystawców Domańska wykazuje zupełnie wyjątkowy postęp w rozwoju świadomości malarskiej..."

W Rzymie poznaje swego dziś osieroconego męża, wówczas młodego pisarza i żołnierza spod Monte Cassino, odznaczonego krzyżem Virtuti Militari. Przyjeżdża z nim do Anglii, przeżywa okres krańcowego abstrakcjonizmu w swym malarstwie i wychodzi z niego znacznie wzbogacona w doświadczenia artystyczne.

Ciężko musi pracować na chleb, będąc oddaną towarzyszką męża, który wówczas przebija drogę swemu talentowi pisarskiemu na szeroki świat. Jej osiągnięcia otwierają jej dostęp do wystaw Grupy Londyńskiej złożonej z wybitnych przedstawicieli międzynarodowego malarstwa. (Niejednokrotnie jej prace graficzne reprodukowane były na łamach „O. B.").

W ostatnich latach osiadła z mężem w Domu Pisarza Polskiego w Londynie będąc bardzo popularną i uroczą postacią polskiego świata artystyczno-literackiego. Wybitna inteligencja połączona z krańcową szczerością i zaletami serca stwarzały pozory niewyczerpanej żywotności.

Rozstanie się z tym światem nastąpiło w chwili, gdy wszystkie warunki zaczynały się składać na życie unormowane, niemal do ostatnich dni korzystała z stypendium w szkole sztuki stosowanej przyznanego jej przez rokiem przez Komitet Oświaty, prac. literacka jej męża zyskiwała sobie uznanie na całym świecie, a nawet w ostatnich czasach udało się jej wydostać matkę z Kraju.

To pięknie rozwijające się życie zostało istotnie przerwane w sposób niezrozumiały przez śmierć.

Pogrzeb odbył się 11 bm. w Golders Green Crematorium.

KUPIE KSIĄŻEK! Największy wybór poleca wysyłając pocztą na zamówienie GRYF PUBLICATIONS LTD., London, 169, Battersea Church Rd., S. W. 11.

„Orzeł Biały" ~~nr~~ 1952, nr 47 (542), s. 3